Łódź dn 16-6 1921 r. Cena pojedynczego numeru 5 mk. Rok zał. 1897

№. 163.

BUDUJMY OJCZYZNĘ zgodą i pracą!

KALENDARZYK
Niedz Bonifacego B
Poniedz Noberta
W Roberta Op
S Maksyma B
C Pryma i Felic
P Małgorzaty
S Barnaby Ap

Cena prenumeraty:
w Łodzi
Kwartalnie Mk. 315.
Miesięcznie „ 105.
za roznoszenie 15 mk. miesięcznie.
Z przes. poczt.
Kwartalnie Mk. 390
Miesięcznie „ 130.
poza Łodzią egz. 5,50
w Ameryce:
½ dolara miesięcznie

Konto Pocztowej Kasy Oszczędności 60,594.
Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

REDAKCJA
w ŁODZI
Al. Kościuszki № 41
TELEFON 28.

ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Czwartek dnia 16 czerwca 1921 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie **„Reklama polska** Jasna 10.
Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada
Ogłoszenia do numerów następnego dnia są przyjmowane do godziny 5 wieczór
po godzinie 5-ej do ceny zasadniczej dolicza się 50%.

CENA OGŁOSZEŃ: PRZED TEKSTEM i w TEKSCIE 20 mk. ZWYCZAJNE 10 mk. NEKROLOGI mk. 15 za wiersz nonparel. DROBNE GŁOSZENIA mk. 2 za wyraz, najmniej 20. Dla poszukających pracy mk. 1.50. KOMUNIKATY mk. 15. Ogłoszenia zamiejscowe 50 prc. drożej, zagraniczn. 200 prc. drożej. Stronica przed tekstem, w tekście dla ogłoszeń, podzielona na 6 łamów, za tekstem 5 łamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi tylko na 2, 4 i 6 łamów. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój" w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego, ul. Zamkowa.
Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

W sobotę po gruntownym odnowieniu

ZOSTANIE OTWARTA

restauracja i ogród koncertowy przy Hotelu Manteufla Zachodnia 45 pod zarządem W. Daszkiewicza przygrywać będzie orkiestra wojskowa 31 pp. pod dowództwem kapelm. p. Adamczyka składająca się z 40 osób 3
2100—K—

Cement, gips, tekturę smołowcową, **smołę** gazową, **oleje:** maszynowy, cylindrowy do przegrzanej pary, gazowy, smar **„Tovotte"**, **smar** do wozów, wazelinę techniczną
poleca hurtowo i detalicznie
Dom Handlowo-Przemysłowy
Mittelstaedt i Kulągowski
Łódź, Przejazd 42|44.
2105—B—4

Cisza przed burzą.

Sytuacja na Górnym Śląsku zaostrza się.

OPINJA ANGIELSKA O G. ŚLĄSKU.

„Daily Telegraph" donosi, że położenie na Górnym Śląsku jest w dalszym ciągu niepewne. Chwilowy spokój jest tylko ciszą przed burzą.

POWSTAŃCY A WOJSKA ANGIELSKIE.

Sytuacja na Górnym Śląsku uległa w ostatnich dniach znacznym zmianom. Zwrot, jaki dokonał się na rzecz pacyfikacji w kraju odbywa się stopniowo bez wszelkich wstrząśnień i poważniejszych zawikłań. W znacznej mierze przyczynia się do tego zneutralizowanie spornych terenów, rozdzielenie na znacznej przestrzeni obu walczących strop, oraz taktowne zachowanie się wojsk francuskich i pułków irlandzkich odnoszących się sympatycznie do ludności polskiej. Wszelkie nieporozumienia wynikłe na tle poszczególnych zatargów coraz bardziej się niwelują.

Pewne uprzedzenia, z jakiemi wojska angielskie odnosiły się do polskiej ludności, zacierają się pod wpływem zawsze lojalnego i taktownego postępowania władz powstańczych względem Komisji Międzysojuszniczej której rozkazom zawsze się podporządkowuje.

Nastąpiło znaczne zbliżenie między ludnością polską a wojskami angielskiemi, ku czemu przyczynia się bezwiednie agresywna i brutalna samowola Niemców. W pewnych miejscowościach jak donoszą z Górnego Śląska, nastąpiło nawiązanie serdeczniejszych stosunków.

ROKOWANIA W BŁOTNICY ROZPOCZĘŁY SIĘ NA NOWO.

Rokowania w Błotnicy zostały podjęte na nowo. O ile wiadomo przedstawiciele komisji międzysojuszniczej nie zdołali jeszcze zmusić niemców do przyjęcia tego samego układu, na jaki dotychczas zgodzili się polacy. Niemcy do tej pory nie podpisali jeszcze zobowiązania, że z zajętych pozycji wycofywać się będą stopniowo strefami ku granicy terenu plebiscytowego. Wskutek tego ruch odwrotowy ze strony polskiej jeszcze się nie rozpoczął.

r) PARYZ 14 (PAT) „Temps" pisze że warunki postawione przez Hoeffera komisji międzysojuszniczej żądające utrzymania porządku na G. Śląsku nietylko są zbyteczne, lecz i urągające i o ile domagają się od państw sprzymierzonych środków zagranicznych czy też represalji wobec polaków. „Temps" dodaje, że jest rzeczą niedopuszczalną, aby Hoetfer lub jakikolwiek komitet dyktował sojusznikom sposoby pacyfikacji G. Śląska Komisja międzysojusznicza może spełnić swoje zadanie tylko w tym wypadku, jeżeli uzyska posłuch u niemców tak samo jak uzyskała go u polaków.

Heoffer zamierza stworzyć fakt dokonany na rzecz niemców, którzy byliby prawdziwymi panami kraju po rozbrojeniu powstańców polskich. Przywódcy ruchu niemieckiego wyzyskali następnie w wewnętrznej polityce Niemiec przeciw rządowi republikańskiemu swoją powagę.

„Temps" oświadcza, że plan ten nie może być urzeczywistniony i będzie udaremniony jeżeli państwa sprzymierzone będą szczerze współpracować nad uspokojeniem terenu plebiscytowego Dziennik wskazuje następnie na niebezpieczeństwo wynikające z insynuacji w Manchester Gouardian., który imputuje komisarzom francuskim chęć osiągnięcia sukcesu z racji powstania jeżeli wskutek błędu Hoeffera sprawa nie będzie mogła być na miejscu rozwiązana lecz w drodze innych zarządzeń, które przeprowadza państwa sprzymierzone „Temps" wyraża nadzieję, że zarządzenia te będą zbyteczne. (9)

Sytuacja na G. Śląsku zaostrza się.

PARYZ 15 (PAT) Hav. Omawiając ostanie wypadki na G. Śląsku „Matin" pisze: Awantura górnośląska była wyraźnym zejściem z drogi rokowań pokojowych. Wczoraj jeszcze mogła być mowa o polubownem załatwieniu sprawy przez komisję oraz o staraniu zneutralizowania strefy znajdującej się między walczącemi stronami. Dzisiaj gdy polacy się cofnęli pozostała tylko armja niemiecka która wdarła sie na G. Śląsk z zamiarem narzucenia swej woli zwyciężonym narodom.

Gen. Le Rond nie ma już od tej chwili nic więcej do powiedzenia gen. Hofferowi. Obecnie powinny się toczyć rokowania tylko pomiędzy Paryżem i Londynem z jednej a Berlinem z drugie strony. Rokowaniom tym winny towarzyszyć określone groźne ostrzeżenia.

WASZYNGTON 15 | 6 (EE) Deputowany stanu wydał komunikat w którym donosi iż Stany Zjednoczone prawdopodobnie nie wezmą udziału w najbliższym posiedzeniu rady Ligi Narodów Genewie.

O reorganizacji armji.

Ostatnie dyskusje w Sejmie nad sprawami ministerjum spraw wojskowych, a zwłaszcza, przemówienia posłów Swidy i Czetwertyńskiego wywołują konieczność bardzo poważnego zastanowienia się nad obecnym stanem naszej armji. Podczas trwanią wojny podobna krytyka nie była pożądana teraz staje się niezbędną.

Wojsko jest zbyt ważnym i zbyt kosztownym czynnikiem państwowym pisze „Gaz. Warszaw." społeczeństwo musi mieć pewność, że ono jest w porządku. Tymczasem pewności tej społeczeństwo polskie nie posiada zgoła.

Faktem jest, że pełna władza nad wszelkiemi sprawami wojskowości oddana jest obecnie generałowi Sosnkowskiemu, który posiada bez względne zaufanie Naczelnika Państwa, jako były jego partyjno—polityczny współpracownik. Generał Sosnkowski ponosi odpowiedzialność i przed Sejmem i przed narodem za swą przeszło dwuletnią działalność.

Wynikiem takiego stanu rzeczy jest to, że armja nasza, która faktycznie istnieje już trzeci rok, dotąd nie ma zasadniczych ustaw swego ustroju. Wszystko jest oparte na doraźnych rozkazach, zasadnicza ustawa, obejmująca podstawy systemu wojskowego państwa, powinna zawierać wytyczne konsekwentnej organizacyjnej roboty, bez czego ta ostatnia staje się dyletancką improwizacją, prowadzącą do marnowania czasu na eksperymenty do chaosu administracyjnego i najniepodańszych skutków pod względem gotowości obrony państwowej.

Organizacja armji polskiej z powodu zbiegu niepomyślnych okoliczności w chwili jej obecnego odrodzenia wzorowała się dotąd przeważnie na przykładach austryjackih Był to najgorszy typ z armji europejskich, ponieważ takowa nie posiadała ani ducha narodowego, ni tradycji wojennych; lecz jako armja regularna miała tylko formy militarne, zapożyczone od niemców, spaczone nieudolnym biurokratyzmem, pozostałościami historycznemi, oraz monstrualnym ustrojem polityczno—państwowym. Wyjątkowo w lepszych warunkach okazały się formacje nasze poznańskie.

Do tych lakierowanych futerałów austrjackich, pozbawionych żywotnej treści, pakowano doskonały materjał wojskowy, jakim jest nasza polska młodzież, zaprawiając go drożdżami legjonowemi. Była to zasadnicza tendencja, która jak i wszelka idea partyjno—polityczna wszczepiana w wojsko prowadzi do jego rozkładu duchowego. Wojsko zarażone polityką, staje się bardziej niebezpiecznem dla własnego społeczeństwa, niż dla nieprzyjaciela.

Wybitną cechą działalności organizacyjnej naszego ministerjum wojskowego jest stale jego stan dynamiczny. Ciągłe zmiany, reformy, reorganizacje, następujące po sobie w gwałtownem tempie, niespodziewane, przeważnie niczem nieuzasadnione, zamiast programowej roboty w rozwoju dobrze obmyślanego i ustalonego planu. Wymownym dowodem niech służy fakt, że wciągu dwóch lat nasze centralne organy wojskowe trzy razy zmieniły swą konstrukcje całości, pomimo nieskończonych stałych zmian poszczególnych, bez żadnych skutków dodatnich,powodując tem tylko zamieszania i komplikacje stosunków służbowych.

W organizacji naszych sił zbrojnych zupełnie jest negowana zasada podziału władz administracji i komendy. Poszczególne organy i władze wojskowe nie mają jasno określonych kompetenci i odpowiedzialności, stąd wynika niemożliwość prawidłowego kierownictwa i kontroli, a to znów powoduje jedną z głównych przyczyn takiego przerażającego ogromu spraw kryminalnych w wojsku. Tu nie tylko ludzie są winni. Polacy wcale nie są najgorszymi obywatelami ojczyzny: mają głęboki poczucie narodowe, są ofiarni i waleczni! Ten smutny fakt przeciwnie, jest spowodowany brakiem racjonalnej organizacji nieumiejętnem kierownictwem.

W ustroju wojska muszą być absolutnie uwzględniane zasady: karność i polityczność. Wszystko co tym zasadom nie odpowiada musi być usunięte Żeby te zasady w wojsku przeprowadzić trzeba samemu posiadać wymienione cnoty żołnierskie.

Najgorsza jest jednak w świadomość żołnierza polskiego że służbowa egzystencja jest oparta nie na prawie, lecz na widzi mi się lub na anonimowych intrygach, żródłem zaś tych ostatnich jest osławiony tak zw. 2-gi oddział M.S.W. lejb organ generała Sosnkowskiego. Działalność tej instytucji ogromnie przyczyniła się do zdyskredytowania władzy wojskowej, jako takiej rozstroju spójni i koleżeństwa w korpusie oficerskim i ogólnego zniechęcenia do wojskowości.

Taki charakter przybiera ogólny nastrój moralny w naszej armji powodowanej konspiracyjno -peowiackiemi metodami rządzenia-mi. Co się tyczy materjalnej strony, t.j. gospodarstwa i techniki wojskowej, to i wtych dziedzinach przychodzimy do bardzo smutnych konkluzji.

Gospodarstwo wojskowe, intendentura i wszelkie dostawy przeważnie są odane w ręce żydów i byłych austrjaków. Szereg procesów i spraw sądowych dowodzi o opłakanym stanie tego tak ważnego i tak kosztownego działu naszej wojskowści.

Pod względem technicznym i wdziedzinie doskonalenia sztuki wojennej dotąd nie posiadamy żadnych własnych instytucyi, chociażby w zarysie swej organizacyi. Wszystko jest uzależnione od pomocy francuzów. Lecz żeby ową pomoc misyi francuskiej należycie wykożystać, należało by sformować własne organy naukowo -techniczne, któreby przejeły od swych sprzymierzeńców -nauczycieli, nietylko faktyczną wiedzę, lecz i metody rozwoju sztuki wojennej, szczególnie w dziedzinie artylerji, inżynierji, i techniki wszelkiego rodzaju. Ostatnie zarządzenia M.S.W., które spowodowały masowe usunięcia specyjalnie wykształconych wojskowych z szeregów armii, bardzo obniży jej poziom fachowości, a wyrównanie tego braku nie będzie tak łatwe, jak to się obecnemu ministrowi wydaje.

Kontrola wojskowatak, jak jest obecnie postawiona, t.j. jako organ zależny od tegoż ministra, jest bezcelową, czego dowodem jest głośnasprawa dymisyi gen. Wroczyńskiego.

Z braku prawdziwej wiedzy i rozumienia bezpośredniego zadania, jakie należy do naczelnego kierownictwa wojskowością, nasze ministerjum S.W. zbyt wiele traci czasu, energii, zabiegów i pieniędzy na sprawy postronne, jak np. propagandę polityczną, eksperymenty agrarne w duchu socjalistyczno -bolszewickim i.t.p., które demoralizują armjęi dają bogaty materjał dla interpelacji sejmowych.

Kwiatek z Sowdepji.

Sród delegacii bolszewickiej w Warszawie figuruje, jako skromny funkcjonarjusz, niejaki Goldensztein. Władze polskie, udzielające swej zgody na skład osobisty tej delegacji, nie domyślały się widocznie wcale, aby w tak skromnej roli mógł występować jakiś wybitniejszy działacz bolszewicki.

Przewidział to rząd bolszewicki i ulokował w Warszawie jednego z wybitniejszych swoich szpiegów, członka czerezwyczajki, jednego z krwawych katów ludności polskiej na kresach.

Efraim Goldensztein, vel Goldstein, ma bardzo bogatą i bujną przeszłość. Jakie jest jego prawdziwe nazwisko trudno stwierdzić. Wypłynął w r. 1917 jako burmistrz miasta Równe. Gdy miasto to zajęli ukraińcy, śród ludności zaczeły krążyć wieści, że Goldstein jest kierownikiem tajnej organizacji bolszewickiej. Władze ukraińskie wszczęły śledztwo. Żydzi jednak miejscowi oświadczyli, że Goldsteina znają wszyscy jako bardzo porządnego człowieka i dlatego wybrali go swoim burmistrzem.

Pewnego dnia sam pan burmistrz zjawił się do ukraińców z „donosem" na tajną organizację bolszewicką i wskazał kilka nazwisk rzekomych kierowników tej organizacji. Rzeczywiście u wskazanych znaleziono jakieś papiery i pieczątki komunistyczne.

Goldstein zastosował tu praktykowaną przez komunistów prowokację. Aby uprzedzić wykrycie rzeczywistej organizacji za denucjował kilku podrzędnych komunistów, nieletnich uczni co oczywiście bagatelizowało całą organizację. Wkradłszy się w zaufanie ukraińców, Goldstein większość aresztowanych zwolnił.

Po wejściu bolszewików Goldstein pozostał na miejscu zachowywał się tak ostrożnie „na wszelki wypadek", że niewielu tylko wiedziało o jego rzeczywistej roli.

Po zajęciu Równego przez wojska polskie jeden z uchodźców z Rosji zdemaskował Goldsteina, który też dostał się pod klucz. I tu jednak zaświadczenia współwyznawców zrobiły swoje — Goldstein wydostał się na wolność.

Nie miał jednak odwagi wobec polaków odgrywać takiej komedji, jak z naiwnymi ukraińcami i wyniósł się z Równego. Co robił, dokładnie niewiadomo, narazie przepadł jak kamień w wodzie, natomiast wypłynął pan podpułkownik i lekarz armji ukraińskiej Petlury Efraim Goldensztein, kubek w kubek popodobny do pana burmistrza także Efraima tylko Goldsteina.

Specjalnością jego w armji ukraińskiej były podróże „służbowe" na całym terenie frontu, szczególniej gorączkowe w czasie inwazji bolszewickiej. Pozatem „nie służbowo" kręcił się po wszystkich większych miastach Polski. Poprostu był kierownikiem bolszewickiej organizacji szpiegowskiej i rewolucyjnej przygotowującej rewolucję w Polsce.

Z odparcia bolszewików zniknął i pan podpułkownik Goldensztein, zjawił się zaś p. Goldstein skromny funkcjonarjusz delegacji bolszewickiej do wymiany jeńców, znów kubek w kubek podobny do pana podpułkownika i burmistrza. Sród uchodźców z Rosji, którzy byli w armji rosyjskiej, opowiadano o Goldensteinie wybitnym szpiegu niemieckim, niesłychanie zręcznym i bezczelnym. Rysopis tego szpiega zgadza się dosłownie z rysopisem Golsteina w trzech jego poprzednich rolach.

Nie ulega więc najmniejszej wątpliwości, że Goldstein, który tak samo, jak wielu kierowników bolszewickich wyszedł ze szkoły niemieckiej, jest niebezpiecznym ptaszkiem, nasłanym do Warszawy, oczywiście nie dla załatwienia w komisji „kawałków" o wymianie jeńców, ale dla wiele poważniejszej i niebezpieczniejszej dla nas roboty, wbrew zobowiązaniom traktatu z Polską, podpisanego przez rząd bolszewicki.

Rząd polski nie może i nie powinien tolerować takich ludzi. (5)

Nieśmiertelna aprowizacja

Dowodem skandalicznych stosunków aprowizacyjnych jest list „Stow. Zgoda w Zgierzu", który podajemy w całości.

Czas już najwyższy, aby nasza biurokracja nareszcie przyszła do przekonania, iż wszelkie państwowe, miejskie, komunalne aprowizacje i tym podobne socjalne pomysły prowadzą jedynie do zwiększenia nędzy i śmiertelności wśród ludności kraju i są najlepszym polem do rozwijania się miejskiego paskarstwa.

Niestety po dwuletnich gorzkich doświadczeniach, koń zrozumiał by niecelowość podobnych instytucji, a u nas jednak wciąż pokutują ideje sąsiedniej Bolszewji „znacjonalizowania" wyżywienia ludności.

Że zdziwieniem przeczytaliśmy w numerze niedzielnym „Rozwoju" w dziale kronika, iż Stow. Spoż. „Zgoda" otrzymało zezwolenie na przywóz z Gdańska 7,500 kg. mąki i 7500 kg. tłuszczów zwierzęcych i jakoby kontrolą i repartycją tego zająć się miało starostwo, które chyba ma co innego do roboty, a Urzędy nasze są za bardzo znane nam z dziedziny aprowizacyjnej, zresztą nie jesteśmy dziećmi, które trzeba za rękę prowadzić. Wszak już tydzień temu sprowadziliśmy wagon mąki amerykańskiej I gatunku i takową sprzedawaliśmy po 40 mk. za 1 funt, mąka kartkowa II gatunku i to krajowa kosztuje też 40 mk. za 1 funt, lecz wolno tylko kupić 1 funt na miesiąc. Widzimy więc łaskę naszych Urzędów Aprowizacyjnych, które aby Bóg dał jaknajprędzej przestały istnieć.

Tembardziej dziwi nas, że starostwo, które żadnej pomocy materjalnej nie okazało posiadałoby prawo kontroli, i repartycji i to nie wiedzieć z jakiego tytułu. Czy to ma być wstęp do wolnego handlu? Prosimy Szan. Redakcję „Rozwoju" o wyjaśnienie i sprostowanie w Ich tak wielce poczytnem piśmie tak zwanej kontroli i repartycji. Starostwo łódzkiego, gdyż nie pojmujemy co to ma znaczyć i co spowodowało podobne ogłoszenie.

Zarząd.

Żale na Rumunów.

„Ukr. Wistnyk" zamieścił korespodencję z Czerniowiec, której autor żali się na prześladowanie ruchu ukraińskiego przez rząd rumuński, rumunizowanie szkół i wyrzucanie urzędników rusinów ze służby rządowej. Policja prześladuje każdy ruch rusi, a konfidentami jej są przeważnie rusini. (5)

Zygzaki.

Stronictwo ludowców pisze „Głos Narodu" okryło się nową chwałą.

Dotychczas cichy i mało znany jego „dygnitarz" wicemarszałek i gospodarz gmachu sejmowego p. Osiecki, nie mogąc w inny sposób „przejść do potomności" postanowił zdobyć sławę w wojnie z dziennikarzami

Trzeba przyznać, że uczynił to w sposób który zapewni mu trwałą kartę we wszystkich tygodnikach humorystycznych. Wybrał bowiem plac boju w... bufecie, z którego usunął dziennikarzy, aby nie stykali się z posłami.

Już dziś krążą najrozmaitsze wersje, jakie motywy skłoniły p. Osieckiego do tego zarządzenia.

Jedni twierdzą, że bał się (niepotrzebnie) o kompromitację swych towarzyszy partyjnych którzy na neutralnym terenie bufetowym zbyt często okazują swą „nagą duszę"

Inni zapewniają, że dziennikarze zbyt natarczywie podpatrywali tajniki zycia poselskiego, które jeden z nich opisał nawet w artykule p. t. „Nóż i kasza z sosem w Sejmie"

Nie brak f takich, którzy w tem zarządzeniu dopatrują się związku z dalszą karjerą p: Osieckiego.

Jak wiadomo, posiada on niezmiernie wysoki, jak na stosunki w. b. Kongresówce, stopień naukowy buchaltera.

Uważa się więc za najpoważniejszego kandydata na ministra skarbu.

Tylko patrzeć, jak ludowcy podstawią nogę p. Steczkowskiemu... Więc p. Osiecki poczuł już w sobie ministeralną dumę...

Dotychczas musi urzędować jeszcze w... bufecie, lecz jako minister inspe nie chce zasiadać przy jednym stole z daiennikarską hołotą.

Która wersja jest prawdziwa — nie wiadomo, to pewna jednak, że efekt był doskonały

W prawdzie zarządzenie p. Osieckiego maszałek Trąmpczyński natychmiast unieważnił, ale pomimo to skromny gospodarz lokalu sejmowego stał się już sławnym

Dziennikarze mogli wreszcie coś o nim napisać, a cytelnicy mają z czego się śmiać.

P, Osiecki ma więc zapewnione miejsce w polskim Plutarchu!

Dodajmy, że inspiratorem bufetowej klątwy na dziennikarzy był p. Daszynski.

Nie należy zapominać i o tym sławnym mężu, który z równem męstwem walczy z „klerykalizmem" w niedzielę co i z dziennikarzami w poniedziałek. 8

Jeden tylko, jeden cud „Z polską szlachtą polski lud"

„Z szlachtą polską, polski lud".

Jest to takie wzruszające, że powinno każdego kto pracował nad realizacją idei Krasińskiego napawać szczerą radością. Bo pomyślcie sobie, ten bezimienny chłopek i ten pan z antenatów o historycznych nazwiskach biorą się dziś za ręce i zgodnie ofiarują mieszczanowi... kilo masła za 500 marek i worek mąki za dziesięć tysięcy... Co za zgodność i jednomyślność w łupieniu ze skóry!

Czy widzicie te czamarę i żółte cholewy idące w jednej parze z grzebną koszulą i ordynarnymi łapciami?! Czy czujecie jak się zapach wypolerowanych posadzek i wonnych szat miesza zgodnie z odorem potu, dziegciu i brudu? Czy nie uronicie łzy na widok pęczniejącego wora naszego „biednego" chłopka i rosnącego konta czekowego kasztelana, dziedzica?

O wielki wieszczu Zygmuncie! O dziedzicu na Opinogórze z przyległościami. Tyś to przewidział, przeczuł, przecierpiał!... Tylko dlaczego taka realizacja twoich marzeń nie przyszła o sto lat później, kiedybyśmy jej już nie czuli na własnym... grzbiecie.

„Ilustr. Kur. Codz."

Celnicy przemytnikami.

W Oświęcimiu wykryto i aresztowano szajkę trudniącą się przemycaniem do Niemiec towarów ze szkodą skarbu państwa. Banda ta dobrze zorganizowana składała się z członków kolejowej agencji celnej (funkcjonarjuszy kolejowych).

Uczestniczył w niej również jeden podrzędny urzędnik skarbowy. Stwierdzono dotychczas, że banda ta przeszmuglowała do Niemiec 70 cystern ropy. Operacje były przeprowadzane na rachunek firmy spedycyjnej „Polski Glob", finansowanej przez kapitały żydowskie.

Dalsze dochodzenie w toku. (5)

Pamiętajmy o Górnym Śląsku.

Migawki republikańskie.

Podczas ofenzywy na Polskę bolszewicy wszelkimi siłami starali się dezorganizować życie na tyłach armii. W tym celu w Kaliszu chcieli wywołać strajk, lecz zdołali tylko zmusić do bezrobocia część robotników piekarskich. Owczesny prezydent m. Kalisza (dzisiejszy minister aprowizacji), p. Michalski, aby niedopuścić do kryzysu żywnościowego w mieście, nakłonił piekarnie do nieprzerywania pracy, która wobec mniejszej liczby robotników— musiała odbywać się i w godzinach zakazanych. Ale sytuacya została uratowaną— 50-tysięczna ludność miasta nie została bez chleba.

Lecz tu zaczyna się tragiczna humoreska, Miejscowy „inspektor pracy" przeprowadził dochodzenia, a sąd pierwszej instancyi skazał kilku właścicieli piekarń „za przestępstwo przeciw ustawie o ochronie pracy" na grzywny po 1000 mk. Przy dalszej rozprawie w sądzie okregowym przesłuchiwano także prezydenta miasta Michalskiego, a gdy ten przyznał, że piekarzy nakłaniał i wprost zniewolił do wypieku chleba, sędzia zadał mu groźne pytanie:

—A czy pan prezydent zdawał sobie sprawe z konsekwencyi, mogących nastąpić z powodu takich zarządzeń?

O z pewnością, takich konsekwencyi nie mógł przewidzieć pan Michalski, ani żaden człowiek przy zdrowych zmysłach!...

* * *

Znane są powszechnie podejrzane manipulacje p. Grodzieckiego ministra aprowizacji z jajami.

Ale gorszą od jajczarskiej jest naftowa afera pana Grodzieckiego, Poseł Rauch wykazał, że pan Grodziecki jest także członkiem rady nadzorczej firmy bracia Nobel, zwalczającej nasz przemysł naftowy.

Firmie tej przyznał monopol sprzedaży produktów naftowych w Królestwie Poznańskiem i na kresach wschodnich, oraz sprzedaży soli na kresach.

Związek rafinerji małopolskich, ubiegając się o tę samą koncesje, nie znalazł łaski u p. Grodzieckiego, a że firma Nobel poza małą rafinerją w Libuszy, nafty w Polsce nieposiada związek rafinerii zaś sprzeciwił się jej pośrednictwu, tereny monopolowe Nobla zostały bez nafty.

Stan ten trwa już kilka miesięcy. Związek rafineryi małopolskich wysłał pisma do rządu i do p. Grodzieckiego z zapytaniem, czy nie widza kolizji w urzędowej czynności p. Grodzieckiego i stanowiska jego w fimie Nobel. Odpowiedź na te listy jeszcze ni nadeszła.

Poseł Grzędzielski twierdzi że wynik śledztwa powinien doprowadzić do postanowienia p Grodzieckiego w stan oskarżenia.

* * *

Stowarzyszenie Kupców Polskich przedstawiło panu ministrowi przemysłu i handlu jako najważniejsze rezultaty narad, następujące postulaty polskiego handlu hurtowego winami do uwzględnienia; mianowicie:

1) Przy udzieleniu pozwoleń na import win są faworyzowane specjalnie niektóre jednostki w Małopolsce, gdzie wskutek tego handel hurtowy winami przybrał charakter monopolistyczny, pozostałe natomiast dzielnice, a więc Wielkopolska, a wszczególności zaś b. Kongresówka, pozwoleń na sprowadzenie win tak jakby nie otrzymywały. W szczególności upośledzonym jest hurtowy handel indywidualny, prowadzony przez stare firmy hurtowe, prowadzące swoje przedsiębiorstwa nieraz przez szereg pokoleń

2) Pozatem stowarzyszenie kupców polskich prosiło o informację, aby w imporcie win z Francj mogły partycypować jedynie tylko osiadłe w kraju firmy polskie uprawnione od szeregu lat do handlu hurtowego winami, tembardziej iż firmy francuskie we Francij ciągną już przypadające im zyski z faktu eksportu win do Polski.

* * * *

Warszawa 12 czerwca. b. r. Władze warszawskie wpadły na ślad miliardowych manipulacyi oszukańczych czekami amerykańskimi. Na razie jeszcze nie stwierdzono, czy fałszowano czeki czy też sumy na czekach odpowiednio zmieniano na wyższe. Podczas gdy policja stoi na stanowisku, że czeki a w szczególności czeki towarzystwa American Expres Company są sfałszowane, przedstawiciel tego towarzystwa w Warszawie twierdzi że czeki nie są fałszywe, lecz że sumy chemicznie zmienione na wyższe. Wobec dzisiejszego kursu dolarów w Polsce chodzi tu o sumy miliardowe. Śledztwo w toku.

KRONIKA.

— Na pamiątkę konstytucji 3go maja.

a) Dla upamiętnienia wielkiej chwili dziejowej, uchwalona konstytucja w d. 3-go maja 1791 roku, rada gminna osady Bełdowa postanowiła własnym kosztem wznieść pomnik na środku placu przed kościołem. Projekt tego pomnika zaofiarował się wykonać bezinteresownie artysta architekt m, Łodzi, p. W. Lisowski. Projekt przedstawia słup monumentalny architektonicznie opracowany, jako symbol prawa.

Na pomnik ludność osady Bełdowa ofiarowała gratisowo potrzebny materjał, jak kamień cegłę i t. p.

Opiekę nad artystycznem wykonaniem pomnika ma konserwator okręgu łódzkiego prof. Raciborski, z ramienia ministerstwa kultury i sztuki. (4)

— Ze spały.

a) Pałac reprezentacyjny Rzeczypospolitej Polskiej w Spale, zniszczony przez niemców powraca do normalnego wyglądu.

Przedmioty urządzenia wewnętrzngo zrabowane przez niemców uzupełniono umiejętne dobranemi przedmiotami, które ofiarowało okoliczne obywatelstwo.

Goście zagraniczni, którzy pałac ten często zwiedzają, wyrażają się o nim z wielkiem uznaniem. (4)

— Deputaty dla pracowników państwowych.

a) Dla pracowników państwowych i policji na deputaty przydzielono zboże zewnętrzne według normy 9.84 klg. Pracownicy państwowi odbierać je będa wprost u delegata państwowego urzędu zbożowego w Łodzi, gdzie należy przydzielane transporty opłacić gotówką. W tych dniach nadeszłą pszenica jako deputat za maj.

O przydzielonej ilości zboża starostwo powiadomione będzie w chwili nadejścia transportu do magazynów w del. P. U. Zb. w Łodzi. Na starostwach cięży obowiązek wyrównania zaległości deputatów pracowników państwowych za czas od 1 maja rb. które te zaległości muszą być pokryte miejscowemi wpływami (4)

— Regestracja pługów motorowych.

a) Województwo łódzkie poleciło starostom przeprowadzić w najkrótszym czasie dokładną regestracje wszystkich pługów motorowych, pracujących w powiecie, wymieniając imię i nazwisko właściciela, majątek, liczbę pługów, system pługa i siłę motoru. (4)

— Nowy kierownik plantacji miejskiej.

a) Na pełniącego obowiązki zarządzającego wydziałem plantacji miejskich powołano p. Miniewicza. (4)

— Nowy gmach szkolny w Łodzi.

a) Po rozpatrzeniu szkicu opracowanego przez architekta W. Lisowskiego na gmach szkolny przy ul. Drewnowskiej 21 posesją fabryki Poznańskiego dla trzech szkół 7-io oddziałowych, nadesłanego przez okręgową dyrekcję robót publicznych. województwa łódzkiego, komisja międzyministerjalna, uznając iż szkic ten jest bardzo dobrze i oszczędnie zaprojektowany postanowiła go zaakceptować. — Projektowany gmach szkolny będzie dwupiętrowy, częściowo pomieszczony Widok budynku od ulicy stanowić będzie zwartą całość i wplywąć będzie naturalnie z układu planowego. Pod względem architektonicznym wyrażać będzie wzupełności przeznaczenie budynku na szkołę Roboty budowy gmachu, obliczonego na 60 miljonów marek, rozpoczną się w roku bieżącym. (9)

— Z Urzędu stanu cywilnego.

a) Przewodniczący urzędu st. cywilnego prezydent Rzewski zwrócił sie do głównego urzędu statystycznego z wnioskiem o wprowadzenie do mającego nastąpić we wrześniu spisu ludności rubryki dla osób, nie posiadających metryki urodzenia oraz dla osób, które nie sporządziły aktu cywilnego o małżeństwie zawartym podług obrządku religijnego.

Dane powyższe przyczyniłyby się do uporządkowania rejestracji ruchu naturalnego ludności tak poważnie dotąd zaniedbanego. (2)

— Z komitetu tanich kuchen.

a) K. T. K. postanowił wydelegować do centrali polsko-ameryk. kom. pom. dzieciom w Warszawie kierownika inż Ulickiego w sprawie wyjednania zmiany przepisów, dotyczących akcji dożywiania matek i dzieci.

Scisłe stosowanie przepisów P. A. K. P. D. zniewalających do spożywania obiadów na miejscu napotyka na nieprzezwyciężone trudności ze względu na brak wolnych lokali i szczupłe wymiary kuchen, obliczonych na 500 obiadów. a wydających przeszło 2 tysiące dziennie, co zmusza korzystających z obiadów do wystawania w ogonkach całemi godzinami. Z przyczyn powyższych w kwietniu zmniejszyła się znacznie frekwencja kuchen. (2)

— Zlot okręgowy „Sokoła".

(s) Zapowiedziany zlot okręgowy „Sokoła" wzbudził nadzwyczajne zainteresowanie nietylko w kołach sportowych naszego miasta, lecz u szerszej publiczności.

Specjalnie niecierpliwie oczekiwany jest bieg przez ul. Piotrkowską (sobota godz. 7 i pół wieczorem), jako atrakcja dotąd w Łodzi nie widziana.

O ile nam wiadomo, do zawodów w Helenowie w niedzielę staje cały szereg jednostek, które zdobyły sobie nagrody w zawodach urządzanych w Warszawie i w Krakowie.

Ci, którzy z zawodów wyjdą zwycięzcami otrzymują specjalne nagrody.

O ile dopisze pogoda, oczekiwane jest przepełnienie na placu w Helenowie. (2)

— Swiadectwa pochodzenia do uboju bydła.

a) Komisarjat rządu na m. Łódź ogłasza wszystkim miejscowym rzeźnikom, że od dnia 1 lipca r. b. żadna sztuka bydła rogatego i koni nie będzie dopuszzzona do uboju bez przedstawienia świadectwa pochodzenia. które jest ważne w przeciągu 14 dni, licząc od dnia wystawienia.

— Nieostrożny reemigrant.

Powracający z Ameryki do wsi Pszczi szew pow. Oświęcimskiego, ziemi krakowskiej, Wincenty Szafraniec został uprowadzony ze st. Łódź kaliska przez dwuch nieznanych mu ludzi do parku ks. Poniatowskiego i tam okradziony. Gdy złoczyńcy ulotnili się Szafraniec spostrzegł brak portfelu, w którym znajdowało się przeszło 1000 dolarów. (2)

— Kradzież przędzy z wagonu.

a) Z wagonu Nr. 12,163 na stacji Łódź Fabryczna skradziono kilka bel przędzy jedwabnej z cechą S. A., F. T. 84554 | 5, wagi kilkaset klg. nadanej ze Zbęszyna.

Strata wynosi przeszło 2 i pół miljona marek. (2)

— Pod tramwajem,

a) Jadący z Łodzi w stronę Aleksandrowa 8 letni Szaja Jakubowicz wypadł z wagonu i dostał się pod koła. Chłopak uległ złamaniu nog i ogólnemu ciężkiemu obrażeniu ciała.

Odwieziono go do szpitala a sprawę skierowano do sądu. (2)

Komunikat.

— Podziękowanie.

Za moralne trudy nad wykształceniem oraz troskliwą opiekę nad wychowaniem wyrażają tegoroczne maturzystki gimnazjum Zofji Pętkowskiej i Wiktorji Macińskiej swą serdeczną i szczerą wdzięczność — przełożonej dyrektorowi i całemu zespołowi nauczycielskiemu

Wraz z uszczęśliwionemi córkami dają wyraz swej głęboko odczutej wdzięczności **rodzice,**

Helenów.

Z powodu niepogody dziś Koncertu nie będzie. (5)

W dniu 13 czerwca kierownik Szkoły Miejskiej Nr. 8 (ul. Południowa Nr. 40) wpłacił do kasy Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża mk. 1560. — zebrane wśród uczni ofiary na rzecz pomienionego Towarzystwa. (5)

Z Warszawy.

—o—

ODJAZD KARD. RATTI'EGO.

WARSZAWA Nuncjusz apostolski w Warszawie monsg. Ratti, mianowany kardynałem i powołany na stolicę arcybiskupią w Medjolanie, opuszczając granicę Polski wysłał do Nacz. państwa depeszę, w której wyraził swój żal, że właśnie w chwili obecnej zmuszony jest opuścić Polskę, dla której żywi sympatję i której życzy szczęśliwej przyszłości. W odpowiedzi Nacz. państwa wyraził swoje wzruszenie spowodowane uprzejma depeszą kardynała.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

STRAJK W ANGJI NIE ROKUJE PRĘDKIEGO ZAKOŃCZENIA.

LONDYN 15 (PAT) Hav.Rokowania między właścicielamifabryk a robotnikami przemysłu metalurgicznego zostały zerwane Zapowiedziane zmniejszenie płac będzie zastosowane z dniem 16 b. m. Oczekiwane jest w tym dniu ogólne zawieszenie pracy, wskutek czego półtora miljona robotników będzie strajkowało.

MIN. BENESZ CHCE BYĆ DOBROCZYŃCĄ EUROPY.

PRAGA 15 6 (PAT) Dzienniki donoszą że min. spr. zagr. Benesz bawi w Londynie celem pośredniczenia pomiędzy Francją a Anglją. Powiodło mu się rzekomo doprowadzić do zgody między Anglją a Francją co do najważniejszych kwestji politycznych. Minister też konferował następnie z przedstawicielami Anglji w sprawie zawarcia układu handlowego czesko-angielskiego.

ŻYDZI MAJĄ GORLIWYCH OBROŃCÓW.

LONDYN 15 6 (PAT) Minister kolonji bronił w Izbie gmin polityki rządu w Palestynie i Mezopotamji i oświadczył że Anglja przyjęła mandat w tych krajach nie nato, aby Arabowie mordowali izraleitów w Palestynie a w Mezopotamji prześladowali beduini. W Mezopotamji utworzony będzie autonomiczny rząd pod prezydenturą araba.

WALKI RUMUNÓW Z BOLSZEWIKAMI.

LWÓW 15 6 (EE) Dzienniki ukraińskie donoszą z Tarnopola: Osoby przybyłe ze wsi Worbiuka nad Zbruczem opowiadają, że już od kilku dni od strony Dniestru słychać częste strzały armatnie. Ludzie, którzy przeszli Zbrucz mówią, że na linji Dniestru toczą się w niektórych miejscach walki artyleryjskie między rumunami a bolszewikami.

(kt) W Wenecji wybuchł strajk generalny. W czasie starcia pomiędzy faścistami a socjalistami 2 kolejarzy zostało zabitych.

(kt) Dzienniki donoszą z Rygi, że rosyjski komisarjat skarbowy w Moskwie uchwalił wezwać rząd sowiecki, aby przywróconem zostało w Rosji jak najrychlej funkcjonowanie banków. (4)

PRZEMYSŁ I HANDEL.

Pokłady złota w Polsce.

Ziemia nasza pisze „Gaz. Kaliska" posiada w swem łonie nieprzebrane skarby: bogate pokłady węgla, rudy żelazne, miedziane cynkowe, ołowiane, sól, nafta, a nawet pokłady najdroższego kruszcu na ziemi — pokłady złota.

Oto w cichym zakątku województwa Kieleckiego, w starostwie włoszczowskiem, w gminie i parafji Rokitno. o milę od Szczekocin nad rzeczką Ołudzą wel Biała, leży starożytna wioska Ołudza, posiadająca skarby niespotykane nigdzie w Polsce... pokłady złota.

Wieś Ołudza sięga odległej starożytności W r. 1257 Bolesław Wstydliwy, fundując klasztor Klarysek w Zawichoście, nadał klasztorowi dziesięciny z Ołudzy. Długosz w Księdze Nadań (t. III str. 325) wymienia Ołudzę w liczbie wsi, należących do parafji Irządze. W XV-em stuleciu Ołudza należała do klasztoru miechowskiego, Był tu folwark klasztorny, sadzawka, pasieka, młyn nad rzeczką Ołudzą wel Białą oraz karczma przydrożna, 9 łanów kmiecych, 2 zagrodników. Po zniesieniu klasztoru, folwark Ołudza przeszedł na własność rządu.

Przed laty 30 w środku wsi Ołudza, w ogrodzie posesji wówczas Jana Antoniego Czaji, obecnie zaś stanowiącej własność Antoniego Partyki, robiono poszukiwania górnicze. W tym celu wykopano dół długi i szeroki na 6 łokci głęboki i na 8 łokci, wśród piasku znaleziono bryły złota, wielkości pięści oraz inne mniejsze. Złoto nie było czystem, lecz pomieszane z jakąś inną masą.

Dalszych badań nie prowadzono, gdyż rząd rosyjski zabronił prowadzić poszukiwania a gdy właściciel posesji chciał kopać studnię w miejscu, gdzie znaleziono złoto, również pozwolenia mu odmówiono.

Dół zarzucono dębowym balami, na które narzucono ziemię.

I w szarej ziemi dalej spoczywa najdroższy kruszec na świecie.

Stanisław Rumszewicz.

POLSKA AKCYJNA SPÓŁKA TELEFONICZNA.

a) Ministerstwo poczt i telegrafów przystąpiło do opracowania projektu nowej organizacji, mianowicie utworzenia Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej, któraby objęła eksploatację telefonów w Warszawie i w kilku innych miastach, między innemi w Łodzi.

Projekt ten, który uzyskał wstępną aprobatę Komitetu Ekonomicznego rady ministrów, jest skonstruowany na zasadach następujących: 1) rząd polski i Szwedzkie Tow. Akcyjne Telefonów Cedergren zakładają Polską Akcyjną Spółkę Telefoniczną dla odbudowy i eksploatacji sieci telefonicznej, w której rząd polski bierze udział w 3-7 częściach, Towarzystwo Cedegren w 3—7 częściach kapitału a pozostałą resztę t. j. 1—7 kapitału akcyjnego dopuszcza się do wpłaty w gotówce przez prywatny kapitał polski; 2) kapitalizacja przedsiębiorstwa uskutecznia się w sposób następujący: rząd polski wnosi jako swój udział sieci telefoniczne w następujących polskich miastach: Łodzi, Lwowie, Borysławiu wraz z tamtejszym zagłębiem naftowym Lublinie, Białymstoku i Sosnowcu wraz z zagłębiem dąbrowskim.

Wartość dawnych sieci rządowych stanowić będzie udział rządu polskiego w kapitale nowej spółki, a więc 3-7. 3) Podstawę przedsiębiorstwa nowej spółki jest eksploatacja i budowa telefonów w Warszawie i w wyżej wymienionych miastach polskich oraz w innych przez rząd wskazanych w ciągu lat 25.

Przedsiębiorstwo nabywa sieć warszawską, płacąc za nią pożyczką obligacyjną w kwocie, która ustalona będzie w drodze obopólnego porozumienia, a ewentualnie na podstawie oszacowania sądowego. —

Pożyczka ta będzie spłacaną w ciągu 25 lat, tj. do chwili zgaśnięcia koncesji, 4) Rząd Polski po 10-latach ma prawo nabycie akcji, przejętych przez Towarzystwo Cedergren, w stosunku 130 proc. za każdą akcję. Jednocześnie podlega spłaceniu Towarzystwu Telefonów Cedergren pozostały dług obligacyjny. Akcje będą wykupione również w stosunku 130 proc. za każdą akcję.

Gdyby rząd po upływie lat 10 nie skorzystał z prawa wykupu, potrąca się po upływie lat 10 za każdy rok w miarę jak wykup następuje 2 proc. z powyższej określonej 130 proc. kwoty wykupu; 5) po upływie lat 5 tj. od 1 stycznia 1926 roku spółka opłacać będzie polskiemu rządowi corocznie jaka opłate koncesyjną 3 proc. od ogólnych wpływów abonamentowych brutto, 6) zarząd Polskiej Spółki Telefonicznej składać się będzie z 7 osób. Umowa została podpisana.

PRZENIESIENIE AKADEMJI ROLNICZEJ.

(ph) „Przegl. Wiecz" donosi, że akademia rolnicza w Bydgoszczy ma być przeniesiona do Bojanowa. W Bydgoszczy protektują otwarcie uniwersytetu lub politechniki. (3)

O zakaz wywozu jaj.

(ph) Wobec drożyzny jaj dyrekcja syndykatu jajczarskiego zwróciła się do min. aprowizacji z prośbą, aby ograniczyło wydawanie pozwoleń na przewożenie jaj do powiatów nadgranicznych, skąd przemycane są do Niemiec. (2)

Popierajcie przemysł polski.

Warszawska Dyrekcja
Kolei Państwowych
ogłasza przetarg
na dostawę 100 kas ruchomych (ambulansow.) metalowych syst. Wilhelm Klepetar.

Rysunki pomienionych kas są do obejrzenia w Sekcji Dostaw W-łu Zasobów, **Warszawa, Al. Jerozolimskie № 17,** z wyjąt. niedz. i świąt od 9 r. do 4 pp

Zgłoszenia należy skł. w zapieczęt. kopertach z napisem **„Zgłoszenia na dostawą kas ambulansow.:** do Wydziału Zasobów do dnia 29 czerw. r. b. włącznie wrzucać je tam do skrzynki **№ 1 przy pokoju № 5.**

2085—B—

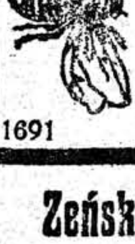
Ból głowy i Migrenę
momentalnie usuwa tylko CITRO MIGREN prowizora farm. HENR: CHODAKOWSKIEGO w WARSZAWIE
ŻĄDAĆ WSZĘDZIE
1691

Żeńskie Seminarjum Nauczycielskie
HELENY CHOLEWICKIEJ, Piotrkowska 120.

W roku szkolnym 1921 | 22 będą czynne kursy przygotowawcze, 1-szy i 2-gi. Informacje i zapisy między 2-gą - 4 tą.

Początek egzaminów przedwakacyjnych 16-go czerwca.

3091—B—3

Mleczarnia
przy ul. Kilińskiego 107 róg Nawrot posiada mleko 3 razy dziennie świeże po 35 mk litr jak również pieczywo 2 razy dziennie świeże z p. Wp. Kopczyńskiego.
Z pow: E. Zigleje.
209-K-3

Dr. med. S. Druebin
powrócił,
Przyjmuje chore jak zwykle w klinice własnej, Benedykta 17, od 11 — 1-ej.
a. W. Z. Łódź, 3. V 1921 r.
(P 2079

Na wypłatę
Towary męzkie damskie dziecinne polecają:
Ch. Markowicz i S-ka
Piotrkowska 87. podwórze
1988

Zakład powozowy
pod firmą J. JUNG i S-ka został przeniesiony z ul. Benedykta № 26, na ul. PANSKĄ 47, przy Zielonym rynku.
8159

Lodownię pokojowa
w dobrym stanie kupię.
Oferty wraz z ceną składać w Rozwoju pod „Lodownia
2095-P)

Lecznica lekarzy specjalistów,
PIOTRKOWSKA № 17, (drugie podwórze).

9—10	CHOROBY	oczu	dr. Garliński
10—11		wewnętrz. i dziecięc.	dr. Magdziński
11—12		wener. i skórne	dr. Dutkiewicz
11—12		kobiece	dr. Ługowski
12—1		chirurg. i kobiece	dr. Artyfikiew.
12—1		wewn. (płuc i serca)	dr. Osiecki
12½—1½		kobiece	dr. Jasiński
12½—1½		nosa, uszu, gardła	dr. Czaplicki
1½—2½		nerwowe codz.	dr. Starzyński
2—3		skórne i wener.	dr. Skusiewicz
2—3		oczu	dr. Michalski
3—4		chirur. i kobiece	dr. Marks
3—4		wewn. i dzieci	dr. Jokiel
3—4		nerwowe pon. śr. piąt.	dr. Mittelstaedt

UWAGA: Lecznica otwarta codziennie prócz świąt. Porada 100 mk. Operacje i opatrunki wszelkiego rodzaju — od umowy.
1157

SZKOŁA KOEDUKACYJNA
Heleny Cholewickiej
PIOTRKOWSKA 120
przysposabia starannie chłopców do szkół państwowych i prywatnych. Zapisy między 2-gą a 4-tą. Egzaminy przedwakacyjne od 16-go czerwca.
(2092-K-3

Mleko słodkie
i kwaśne oraz maślankę i masło sprzedaje najtaniej
Hurtowa - mleczarnia
Leona Miguły Cmentarna 1
Dla sklepów taniej!!!
2089—K—2

LECZNICA CHORÓB ZĘBÓW

Lekarza - dentysty H, PRUSS

145. Piotrkowska **145.**

za plombowanie oraz **wprawianie zębów** opłata podług taksy 1259

Nawóz koński

kupię. Oferty wraz z ceną fury parokonnej proszę podać w Rozwoju pod „Nawóz."

2096—K—3

Ważne dla pań

Pracownia sukien i kostjumów Robotę wykonywa się starannie podług najnowszych żurnali Przyjmuje się suknie i kostjumy do krajania i pasowania Ceny niskie Sprzedaż fasonów papierowych Łódz Piotrkowska 154

Dr. med. M. Skłodowska Felauer

Choroby kobiece i akuszerja

ROZWADOWSKA 1,

od 3 i pół. do 5 i pół.

0927—K—7

Drobne ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

A!A!A!A! Obrączki ślubne pierścionki kolczyki różne fasony duży wybór gwarancja za złote zegary zegarki najtaniej sprzedaje Jan Placek Brzezińska 10
9842—3

A!A!A!A Wyprzedaż mebli olbrzymi wybór nowych i okazyjnych łóżka metalowe meble biurowe skład mebli Piotrkowska 116 I p. front
9—3

A!A!A!A Plac do sprzedania zaraz ul Rokicińska 100
9—3

AA-A MEBLE sprzedaję Sienkiewicza 59 m. 26 of. II wejście II piętro.

A.A.A. Kupuję futra, zakiety karakułowe, tokowe garderobę, bieliznę, dywany, meble, maszyny do szycia, płacę najlepiej. Wólczańska 45, Chrzanowicz.
3572—00

A.A.A. Ważne dla wszystkich! Nadeszły kolorowe batysty, etaminy, zefiry bieliźniane i pościelowe towary, szewioty korty spodniowe, podszewka Najtaniej są do nabycia (Widzewska Kilińskiego 40 | 10 fr. II I p.
n ś p 9—4334—17

A!A! Kupuję meble dywany garderobę bieliznę maszyny do szycia Benedykta 28 m 13 Łaźnik
w—15

A. Meble, szafy, łóżka, stoły krzesła' otomany leżanki, bilard oraz inne sprzedaje Przeździecki Piotrkowska 108
9—4472—7

Zarybek. Prawdziwy zarybek królewskich karpi w każdej ilości po 60 marek kopa jest do sprzedania u Stefańskiego w Rudzie Pabjanickiej
śr n 9—4644—3

Domy do sprzedania, Aleje 1-o Maja 16 Woźniak.
4—2426—0

Rowery opony kiszki do sprzedania Główna 11 w ślusarni
9—4443—2

Sprzedam sklep spożywczy z powodu zmiany interesu Wiadomość ul Dobra 10
w—4863—2

Do sprzedania dom drewniany o 7-miu pokojach wraz z 4 morgami ziemi cybulanej do tego 2 stawy zarybione kawałek łąki budynki w dobrym stanie ogród owocowy warzywny od stacji Koluszki 4 wiorsty od stacji Rogów 3 wiorsty Bliższa wiadomość w Łodzi ul Składowa 21 u pana Grobelnego
w—4859—2

Meble sprzedam kredens, stół krzesła szafy łóżka i wiele innych Piotrkowska 111 w w podwórzu 3-cie wejście.
10—4

Lustro tremo otomanę kredens i lampę elektryczną sprzedam Krucza 4 m 18
w—2

W dniu 17 czerwca o godzinie 12-ej odbędzie się sprzedaż 4 kóz drogą licytacji w konnym oddziale P P Pańska № 88
8—4797—I

Kupię meble garderobę bieliznę dywany płacę najlepiej Weinocich Benedykta 19 sklep
9—4431—6

Posesja w Rudzie przy tramwaju do sprzedania, Budynki murowane sklep, ogród owocowy rzeka Wiadomość Andrzeja 34, cukiernia 2—5 pp
8—4805—1

Kupię zaraz tokarnię pociągową długości od 2-ch do 3 mi Oferty w Redakcji pod F A
8—4800—1

Sklep polski do sprzedania ulica Magistracka № 17 przy Połudnlowej.
8—4793—1

Sprzedaje wille od 260 tys. mk do 5 miljonów Piotrkowska 285—51 w ofic. Górny Rynek
8 4415—1

Sprzedam resorke wóz saski, rolwagę i uprząż, wszystko w dobrem stanie wiadomość Zachodnia 22
8—4772—I

Dom w cenie 2 miljonów mam zaraz do sprzedania pośrednictwo wykluczone ul. Kątna 34 sklep spożywczy.
8—4764—I

Sklep do sprzedania spożywczy z wygodnem mieszkaniem byle zaraz. Wiadomość w Mleczarni hurtownej ul. Cmentarna №. 1
8 4762—1

Do sprzedania 4 morg ziemi z domem stodołą z całkowitem zasiewem stawem rybnym 200 drzewek owocowych wiadomość na miejscu folwark Rąbien pod Aleksandrowem u I. Zapędowskiego
co dr dz w—4816—4

Slusarskie drobne naczynia do sprzedania Piotrkowska 243
w—4813—2

Do sprzedania kawiarnia lokal świeżo odmalowany z koncesją wiadomość Zielona 12 gospodarz w—2
sr czw niedz

Do sprzedania kasa ogniotrwała warsztat ślusarsko wodociągowy i kafle wiadomość ul. Zielona 12 gospodarz.
sr czw niedz w—4822—2

Sad owocowy do wydzierżawienia w majątku Gostków starostwo Łęczyckie pocz Gostków Wartkowice G Skrzyński.
8—2088—1

M.M. Meble dębowe w dobrym stanie kredens stół 12 krzeseł pomocnik otomana łóżka z materacami szafa leżanka bieliźniarka biureczko słupki lampy elektryczne obrazy zegar sprzedam Piotrkowska 261 m 4 II p front
co 2 dz

Dom 3 pięt z oficyną w śródmieściu do sprzedania wiadomość Przejazd 84 m 2
ś n 8—4854—1

Biurka szafy bieliźniarki łóżka umywalnie otomanę lustra stołowa leżankę tanio sprzedam Piortrkowska 223—3
8—4856—3

Są do sdrzedania 2 rolwagi w w dobrym stanie wiadomość Kostantynowska 52 restauracja m 24
8—4849—2

Sprzedam dom dla rzeźnika sklep mieszkanie ogród Piotrkowska 284 w oficynie
8—4832—2

Domy i gospodarki wiejskie najlepiej kupić można na Targowej 27 oficyna II pięt, m 47
8—4853—3

Kupię Restaurację dobrze zapłacę z domem lub bez tylko zaraz w Rozwoju pod Retauracja
8—4853—I

Pies Wyżeł 6-cio miesięczny do sprzedania. ul Kowieńska № 2 Karolew
8—4830—2

Do sprzedania suka szczenięta-mi Piotrkowska 284 w oficynie
8—4833—I

Sprzedam dom 2 miljony 800 tys. mk i domek z ogrodem 365 tys mk i t d. Piotrkowska 284 w oficynie
8—4834—3

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu zmiany interesu. Wiadomość ul. Składowa № 31 w sklepie
8—4849—3

Łóżko żelazne angielskie z materacem sprężynowym sprzedam tanio Milsza 61 mleczarnia
8—4853—1

Fortepian i gitarę zaraz sprzedam Zakątna 64—17
8—4850—I

Różne:

A.A Inteligentne francuski skromnych wymagań nauczycielki z muzyką poleca Biuro pedagogiczno-rekomendacyjne Ludwińskiej Piotrkowska 109
9— 4640—I

Mężczyzna wieku lat 24 z praktyką slusarską i elektromonterską z cztero klasowem wykształceniem poszukuję jakiejkolwiek posady. Wiadomość ul. Radomska 21 Z. Żuchowski
10—4881—3

Mleka 50 litr, dobrego jest co dziennie do odstąpienia w mleczarni Sienkiewicza 23 m 28 róg Moniuszki,
8—4803—I

Przybłąkał się pies czarny biały pod brzuchem i łapki białe wiadomość Przejazd 59 w sklepie,
8—4792—I

Osiemnasto letni młodzieniec umiejący biegle pisać na maszynie i obeznany jest dobrze z arytmetyką handlową poszukuje posady oferty do adm sub A M
w—1

Potrzebne zdolne krawcowe do magazyna Piotkowska 285
w—4036—4

Opony i kiszki poleca zakład rowerów Nawrot 32
w—2

Maturzystka i uczennica 7 mej klasy mogą wyjechać na kondycje wakacyjne wymagania skromne Pabjanice Japonska 4 15 18
w—4823—1

Poszukukuje posady samodzielnego buchaltera znam systemy prowadzenia włoski amerykanski referencje na rządanie oferty do redakcji pod J.J.
w—4812—2

Urzędnik chrzelcijanin, znający języków polskiego, rosyjskiego i niemieckiego, z długoletnią praktyką poszukuje pracy pomocnika buchaltra wachmistrza magazyniera inkasenta, ekspedytora. Zgadzam się na wyjazd prywatnego przedsięb orstwa. Oferty do administracji pod „Chrześcijanin R 21"
8—4818—2

Zamienię pokój z kuchnią przy ul. Konstantynowskiej przy kolei na lokal sklepowy Wiadomość Piotrkowska 82 ślusarnia
10—4815—I

Potrzebne pannydo usługi gości cukiernia F. Ullrich Piotrkowska 142
8—4780—I

Uczeń 5-ej klasy poszukuje kondycji za letnisko Pomorska 24 m. 9
8—4467—I

Ubrania i Obuwie!

Modne sezonowe męskie, damskie i dziecinne. Kamasze męskie 2500, lakierowe 4400, damskie czarne 2500, bronzowe 4355 dziecinne bronzowe 2000. Ubrania męskie do roboty 1175, stragardowe od 3000, kamgarowe od 12500. Spodnie 200, lepsze 675 kamgarowe sztuczkowe 4500 Palta damskie i męskie modne kolory od 2500 do 10000, ubrania dziec. i chłopięce od 1000 Spódnice od 500. Bielizna, pończochy skarpetki i chustki. Wielki wybór modnych szewiotów bostonów, kamgarów, kowerkotów, batystów i bławatów Poleca po cenach hurtowych chrześcjańska składnica towarów pod firmą JARMARK ŁODZKI Bolesław Jagoda Piotrkowska 44 9—2250—4

Potrzebny czeladnik szewcki na damskiej roboty Aleksandrów ul Koscielna 589 Kruszyński
9 | 4504—I

Zaginą pies rasy dok - angielski opcięte uszy żółty z obrążą żółtą Łaskawego odprowadzić za wynagrodzeniem Dziel na 56 w przeciwnym razie odpowiada sadownie w—2

Maturzysta lat 20 poszukuję odpowiedniej posady oferty Maturzysta w Rozwoju
w—3

Chłopiec na posyłki potrzebny Piotrkowska 79 Lubinski
w—4871—1

Poszukuję pokoju umeblowanego przy rodzinie młode małżeństwo bezdzietne cena nie krempująca oferty w adm Rozwoju pod E S w—4

Przybłąkał się pies wilczek z paskiem na szyi odebrać Sienkiewicza 61 m 9 w—1

Stanisław Reszka uczeń 2 klasy szkoły Starkiewicza uciekł z domu dnia 10 czerwca ktoby wiedział o takowym proszę zawiadomić rodziców ul Jeżego 22 Ignacy Reszka,
w—1

Przystapie do spółki jakiegokolwiek interesu z kapitalem 200—300 tysięcy lub przyjmę posadę inkasenta lub t j za kaucją Łaskawe oferty w Rozwoju pod E F w—3

Kuźnia i stelmarski warsztat od 1 lipca do wynajęcia z całem urządzeniem lub bez. Szczeguły można się dowiedzieć w restauracji Górny Rynek 307 u p Sarowskiego w—3

Zagubione dokumenty

Stasiak Stanisław z Ozorkowa zgubił kartę bezterminowego urlopu wydaną w Łęczycy w—I

Lucja Ciuk zgubiła paszport niemiecki wydany w Lipnie
10—2

Zaginął paszport rosyjski na imię Jana Kazek wydany w Łodzi w—1

Abram Josek Litmam zagubił kartę powołania wyd w Łasku w—3

Zaginął paszport wyd przez okupantów na imię Kazimiery Wojciechowskiej zam przy ul Piotrkowskiej 154
w—I

Zagineła książka odroczenia z roku 1902 na imię Alfreda Bajewskiego i inne dowody osobiste w—I

Aleksander Plaskota zamieszkały w Łodzi ul Przejazd 76 zagubił paszport rosyjski i niemiecki w—I;

Wanderlicz Franciszka. Andrzeja 60 zagubiła paszport polski wydany w Kaszczowie
w—1

Zagnął paszport na imię Cecylja Haselmajer wyd w Łodzi
w—2

Roman Morawski zagubił paszport tymczasowy wyd: w Łodzi w—1

Stefanja Wolniewiczówna ucz I. A. klasy zagubiła matrykułe nr 19 z gimnazjum Panstwowego żenskiego ul Sienkiewicza 35 w—2

Antoni Geizler zagubił tymczasowy paszport wyd w Łodzi
w—4774—2

Frysztacki Zygmunt zagubił paszport polski wyd. w Łodzi.
w—2.

Kotynia Stefan zagubil kartę, bezterminowego urlopu.
w—1

Jan Jarczynski zam przy ul Piotrkowskiej 277 zagubil paszport wyd w Łodzi przez Kom Policji Panstwowej
w—2

Hulda Kochanek zam przy ul Zachodnej 53 zagubiła paszport wydany wgm Widzew
w—2

Ignacy Andrzejewski zagubił paszport wydany w Sochocinie
w—2

Kowalski Marjan Andrzeja 13 zagubił dowód osobisty wyd w gminie Kikoł w—2

Zaginął portfel zawierający 5300 mk wraz z zezwoleniem na rewolwer wydanem ze starostwa Łaskiego za nr 562 na imię Władysława Kusiarza pow Łask wsi Mostki w—2

Apolonja Osinska zam przy ul Nawrot 24 zagubiła paszport rosyjski wydany w Łodzi
w—2.

Czeszek Stanisław zagubil paszport niemiecki wydany w Łodzi w—4826—2

Ryman Jan Sienkiewicza 76 zagubił paszport polski wydany w Łodzi 10—4811—2

Józef Kanicki zamieszkały w nowym Rokiciu gminie Brus zagubił kartę powołania wydana w P K U w Łodzi
w—4820—3

Kalis Gustaw Rokicinska 51 zagubił paszport rosyjski wyd w Łodzi i metryke wydaną z parafji sw Trójcy w Łodzi.
w—2

Kaczmarek Marjanna zagubila tymczasowy dowód osobisty wydany w Zdunskiej Woli
w—3

Wunderlich Franciszka zgubiła paszport polski z fotografią wydany w Kaszczerze powiat Wolsztynski Ziemia Poznanska w—3

Szyc Edwara Zielona 14 zagubił kartę pobytu za 826 | S wydana w Łodzi w—1

Kurzawinski Józef Gubernatorska 7 zagubil legitymacje chlebową na 5 osób w—1

Krainski Wincenty zagubił kartę bezterminowego urlopu wydaną w Zgierzu
w—3

Bugaj Walentyna zagubiła paszport niemiecki wydan w gminie Lućmierz w—5

Zagineła karta legitymacyjna nr439 na imię Jadwigi Marciniak i Bronisławy Lans wydano przez Dyrekcję Koleji Elektrycznej Łódzkiej w—1

Jest do sprzedania 9 placów 3 wiorsty od Łodzi Wiad Szkolna 31 Wasilewski
n w cz 9—4694—2

Red. odp. Seweryn Bańkowski.

W drukarni W Czajewskiego